

Nie chcą parkingu



Mieszkańcy ul. Romanowskiego są podzieleni w sprawie potrzeby budowy nowych parkingów

Burza rozpetęła się po naszej publikacji o projekcie M-153, zgłoszonym do drugiej edycji Budżetu Obywatelskiego. Chodzi o budowę parkingu, któremu sprzeciwia się część mieszkańców.

Projekt zakłada wybudowanie 45 miejsc postojowych po lewej stronie ulicy M. Romanowskiego, od strony ulicy M. Borełowskiego w kierunku ulicy Boh. Monte Cassino. – Samochody, które tutaj przyjeżdżają i parkują, korkują ulicę Romanowskiego. Po wybudowaniu miejsc postojowych ulica zostanie udrożniona i będzie normalny oraz bezpieczny przejazd – argumentuje **Ryszard Skorupski**, jeden z autorów wniosku.

Do rady dzielnicy wpłynął jednak protest mieszkańców. Wskazują oni, że nikt ich nie pytał o zdanie, a inwestycja zniszczy zieleni, bo zostaną wycięte drzewa. Po naszej publikacji rozdzwoniły się telefony. Otrzymałmśmy także maile w tej sprawie, głównie od przeciwników projektu. – To projekt pod rozbudowującą się szkołę językową, która zadbała o pomieszczenia wykładowe dla setek swoich dorosłych uczniów ale „za-

pomniała” o konieczności wybudowania miejsc parkingowych dla dojeżdżających swoim autami uczniów tej szkoły – usłyszeliśmy. – Pod wnioskiem podpisało się przeszło sześćdziesiąt osób, ale ani jedna z nich nie mieszka na odcinku, na którym mają być zbudowane miejsca parkingowe. Osobiście podejrzewam, że wniosek poparli uczniowie tej sąsiadującej z miejscem planowanej budowy prywatnej szkoły językowej dla dorosłych. Oni także zapewne wezmą udział w głosowaniu.

Otrzymałmśmy także maila od **Leszka Klimka**, jednego z mieszkańców tej ulicy. „Fakty są następujące: 1. Szkoła podstawowa, a w zasadzie zespół szkół przy ul. Pańnikowskiego, market budowlany, sklep spożywczy, przychodnia zdrowia, szkoła językowa, warsztat samochodowy – wszystko to zlokalizowane jest w drugim końcu ulicy Romanowskiego, oddalonym od miejsca przyszłej inwestycji o ok. 500 m. W tym rejonie siedzibę mają siostry zakonne kapucynki serca Jezusowego – dysponujące jednym samochodem z garażem i szkoła językowa u metodystów z parkingami. 2. Propozycja złożona przez mieszkańca dzielnicy w rejonie zabudowy mieszkaniowej z dużą ilością zieleni budzi bardzo duży sprzeciw okolicznych

mieszkańców raz przez zniszczenie zieleni – drzew, drugie przez hałas i spaliny i trzecie – niepotrzebna inwestycja obciążona jest zbędnymi kosztami, ponadto kłóci się z projektem budowy z kwiatów i krzewów Bramy Dzielnicy Konstancin-Jeziorna, realizowanego z rezerwy celowej. 3. Mieszkańcy okoliczni rozważają również i taką koncepcję, że chodzi tu o wprowadzenie tylnymi drzwiami jakiejś „Biedronki” lub innego marketu albo przedsięwzięcia, któremu są niezbędne miejsca parkingowe bo od tego zależy jest zgoda na inwestycje. U zbiegu ulic Monte Casino, Romanowskiego i Pustowójtówny jest bardzo ładna prywatna działka niezabudowana i o wiele atrakcyjniejsza jest oferta sprzedaży jej z miejscami parkingowymi – czyż to nie jest logiczne?”

Mieszkańcy najlepiej wiedzą co jest im potrzebne do spokojnego życia po znojeniu pracy – spokoju, spokoju, spokoju o który jest coraz trudniej, dlatego też w imieniu mieszkańców proszę o dokonanie stosownego sprostowania, aby głoszący na dany projekt mieli pełną świadomość tego, na co głosząją a decydecji o pomysłach sprzecznych z interesami najbardziej zainteresowanych czyli mieszkańców” – napisał w mailu.